I. G.

KURJER WARSZAWSKI

D. 5. Października. — Rok 1840. Poniedziałek. № 264. Jutro, Ś. Bruno.

Bractwo Rożańca Śgo solennie wczoraj obchodziło uroczystość swej Najświętszej Patronki w Kościele XX. *Dominikanów;* w obec mnogiego Ludu celebrował pontifikalnie JW.JX. Administrator Archidyecezji Warsz: W czasie summy Artyści grali Mszą *Hajdena.* W kościele XX. *Augustjanów* Amatorowie i Artyści grali Mszą tegoż sławnego Autora. W kościele XX. *Bernardynów* Amatorowie i Artyści nader licznie zebrani, grali Mszą *Kina*, i Graduale *Dobrzyńskiego.* W kościele XX. *Piiarów* śpiewali Amatorowie Mszą J. *Elsnera* Nr 31 iego utworów kościelnych, i pierwszy raz Hymn „Kochaj bliźniego iak siebie samego" Michała *Krogulskiego.*

JO. Xiążę Namiestnik dziś rano o godzinie 7ej wrócił do *Warszawy* z *Berlina.* — Spis rzeczy zawartych w Tomie IIm *Przeglądu Warszawskiego. Literatura.* Porównanie ięzyka pols: z innemi słowiańskiemi; Obrazy poznawań ludzkich; Belman i Lidner Poeci Szwedzcy z wieku XVIII; Zarysy pożycia: Wspomnienie; Dużo osób a ieden tylko człowiek, czyli poiowanie na czas; Mogiła znaioma. *Poezje.* Marzenie; Mędrzec i Majtek; Nadzieia w iesieni; Fantazja; Piosnka przy drzwiach śpiącej kochanki; Śpiew Matki; Z Szyllera „An der quelle"; Mazur. *Historja i Statystyka.* Wiadomość statystyczno historyczna o Kruświcy; Rys statystyczny Galicji. *Rozmaitości.* Piśmiennictwo kraiowe; Nowe odkrycie o zniżeniu wartości złota; Zamknięcie kursów rocznych Instytutu agronomicz: w Marymoncie; Nowe wydanie pieśni Serbskich i t. d. — (Art. nad.) Dzień 30go z. m. okrył smutkiem Rodziców, Brata, krewnych i przyiaciół, po nieodżałowanej stracie Karoliny *Morytz;* dzień ten był ostatnim iej życia, chociaż starania Rodzicielskie były, iednakże śmierć nieubłagana wydarła ukochaną, iedyną Córkę z łona rodzicielskiego, gdy umysł zaczynał się wykształcać, i być iedyną pociechą i szczęściem na zawsze. Któż teraz zdoła pocieszyć nieszczęśliwą Rodzinę tak ukochanej Córki, nikt, tylko NAJWYŻSZY który ią powołał do siebie. Onegdaj orszak pogrzebowy odprowadził i złożył w Grobie iej piękne zwłoki, a czystą cnotliwą i bogobojną iej duszę, PRZEDWIECZNY iuż do swej chwały przyiąć raczył. Pokój iej cieniom. *T. P.* — Hrabia *Matuszewic* wyiechał na powrót do *Sztokolmu.* Wczoraj przybył z zagranicy Wice-Admirał *Kruzensztern* z swoią Małżonką i Córkami. — Wczorajszy ranek iuż *biały*, o wschodzie słońca tylko ieden stopień maiący ciepła, poprzedził dzień dość pogodny. Nim nastąpią czasy zupełnie chłodne, ieszcze wczoraj zwiedzano okolice zarogatkowe; spodziewaną iest uroczystość *Flory* w ogrodzie *Ohma;* orkiestra *Wrocławska* uprzyiemniała pobyt odwiedzaiącym *Sielce*, a nim nastanie sanna, używano okrągłej przeiazdki czyli karuzelowej kolei żelaznej w ogrodzie Pani *Rembaczewskiej.* Ci zaś, którzy każdą zabawę łączą z dobroczynnością, odwiedzali wczoraj *Puchaczów* przy ulicy *Rymarskiej*, o których ieden z obecnych Poetów tak donosi: „Puchacze przez licznych Dobroczyńców odwiedzane, iuż niedługo w dalsze przeniosą się strony; słuchajmy co o Warszawie powiedzą."

Powiemy: iak tu dobrzy są ludzie w Warszawie,
Jak szczęścia swoich bliźnich szukaią w zabawie;
Powiemy: (gadatliwość każdy nam przebaczy,)
Zemnóstwo Dobroczyńców szło widzieć Puchaczy;
Puchaczy, tych ponurych i odludnych ptaków,
By tylko mieć sposobność spomagać biedaków.

Wczoraj w Red: Kurjera złożono od Józefy B. młodszej, za bezprzykładne zuchwalstwo zł. 3, na Szkółkę Dobrocz:. — Wczoraj w Wielkim Teatrze przywołani, po *Napoju miłosnym* JP. *Dobrski* i JPanna Paulina *Riwoli;* po *Jenjuszu różowym* JPani *Turczynowicz* i JPanna *Trawna* po 2 kroć. W Rozmaitości, po *Drażliwem położeniu* Wszyscy i powtórnie JP. *Jasiński;* po *Zachodzie słońca* JP. *Żółkowski* 2 kroć. Poiutrze

w Wielkim Teatrze da Koncert na Skrzypcach JP. *Ghys* (Gis), przybyły z *Paryża*.

Anglja. — W traktacie *londyńskim* iest artykuł dodatkowy upoważniaiący Sułtana do przedsięwzięcia nowych kroków podług własnego zdania, na przypadek gdyby Basza *Egiptu* dał odmówną odpowiedź po upływie wyznaczonego terminu. — Gazeta *Czas* umieściła pogłoskę, że Komodor *Napier* (Napje) zdobył *Bejrut*, i że rozpoczęto blokadę brzegów *Egiptu*. — Członkowie admiralicji zwiedzili w tych dniach wyspy *Jersey* i *Guernsey*, nie wiadomo czy w celu przedsięwzięcia prac warownych, czy też w celu założenia portu dla statków parowych. — Zmarła teraz Królewna *Augusta*, była 6tem dzieckiem, a 2gą córką Króla *Jerzego IIIgo* i Królowej *Karoliny*, urodziła się 8go Listopada 1768; przeżyła więc lat 72; była niezamężną. — Kurjer ang: powstaie przeciw wyrokowi skazuiącemu Panią *Lafarge* (Lafarż). Nie dowiedziono bowiem, czy arszenik odkryty przez Pana *Orfila*, został nieboszczykowi dany przez oskarżoną, czy też przez inną osobę. — Na posiedzenie towarzystwa Uczonych w *Glasgowie*, przybył także Poseł franc: P. *Guizot* (Gizo). — List z *Bombaj* potwierdza wiadomość o zburzeniu wałów nad *Bokką Tygrys*; Anglicy potem wylądowali celem naprawienia baterji przeciw *Chińczykom*; statki pomniejsze wysłano dalej w górę dla zdobycia *Kantonu*. — W *Buloń* potrąciły się w tych dniach statek franc: parowy z angielskim; drugi poniósł szkodę znaczną. — Królewna *Augusta* zapisała swój maiątek potomstwu Króla *Hannowerskiego* i Xięcia *Cambridge* (Kembrycz). — Kapitan *Hobson* Wicegubernator Nowej Zelandji doniósł iż dnia 21go Maja w skutek układu z kraiowcami, północna wyspa *Nowo Zelandji* została na wieczne czasy odstąpioną Anglji.

Francja. — Żywym krokiem postępnią wstępne prace fortyfikacyjne około *Paryża*, zaięto się początkowo oczyszczeniem lasów, a potem na wszystkich punktach wezmą się do usypania wałów. Niektóre dzienniki mniemaią, że P. *Thiers* ściągnął na siebie odpowiedzialność za plan obwarowania stolicy bez poprzedniego zniesienia się z Izbami prawodawczemi. — Monitor paryzki obalaiąc mylne doniesienia pism ang:, zapewnia, że *Mehmed Ali* tylko za wstawieniem się Aienta franc: oświadczył swoią skłonność do poprzestania na dożywotniem posiadaniu *Syrji*; poprzednio zaś nalegał, aby mu zostawiono w dożywocie wszystkie inne prowincje obecnie przez iego woysko obsadzone. — *Anglja* wzbrania się stanowczo przyiąć nowe warunki Baszy *Egiptu*, ale iest gotową wspólnie działać z Francją przy załatwieniu sprawy *hiszpańskiej*. — Więźniom *bulońskim* pozwolono widzieć się z sobą; dotychczas byli odosobnieni. — W iednem z pism paryzk: czytamy: Bardzo mylnie sądzą iakoby prace fortyfikacyjne wymagały tylko kosztu 100 miljonów fr., sam mur na około miasta kosztować będzie 200 miljonów fr. — Rozporządzeniem królewskiem 25go z. m. wyznaczono Ministrowi marynarki kredyt nadzwyczajny 931,000 fr. na pomnożenie korpusu artylerji marynarki, a 3,254,000 fr. na materjał i na żołd dla nowozaciężnych. — Około 2000 officerów spodziewa się awansow z powodu uorganizowania 9ciu bataljonów tyraljerów, 12tu pułków piechoty i 6 pułków iazdy. — Oznajmiono armji, iż zwykłe urlopy, wydawane dnia 1go Października i 1go Stycz:, tym razem nie będą miały miejsca. — Flotta z 12tu okrętów pod dowództwem Admirała *Hugon* otrzymała rozkaz aby odpłynęła do *Syrji*. — Z *Sztrasburga* doniesiono iakoby rządy niemieckie zakazały wywozu koni do francji. — W *Oranie* wszystko przysposabia się do ważnej wyprawy, Marszałek *Valée* (Wale) codzień iest spodziewany, wojsko pała najlepszym duchem, ale i *Emir* nie trawi czasu napróżno, trzeba spodziewać się zaciętego uporu.

Hiszpanja. — Junta *madrycka* wydała 19go z. m. wyrok upoważniaiący *Espartera* do utworzenia gabinetu, nazywaiąc ten wybór narodowym i zasługuiącym na pełne zaufanie. *Espartero* uprosił u Królowej pozwolenie na wyiazd do *Madrytu* celem układania się z iuntą; która postanowiła rozwiązać się dopiero po otrzy-

maniu zupełnego zadosyć uczynienia. — Jenerał *Odonel* podał się do dymisji. — Jenerał *Irjarte* przybyły z *Walencji* do *Madrytu* został aresztowany na rozkaz junty. — Xżę *Wiktorji* zaciągnął od barcelońskiej izby handlowej 4½ miljona realów na opędzenie potrzeb armji północnej. W rękojmię dał rozmaite kontrybucje, swój podpis, maiątek małżonki i podpis domu handlowego *Santa Kruz* w *Logronio*. Izba handlowa wyznaczyła powyższą summę bez żądania procentów.

Turcja. — Gubernator Bośni *Wedszyhi* Basza za obsadzeniem *Seraiewa*, kazał spalić domy herszótw rokoszan. — W *Stambule* obawiaią się aby w *Azji* mniejszej nie wybuchło powstanie na korzyść *Ibrahima* Baszy. — Od czasu zawarcia traktatu londyńskiego, Poseł francuz: coraz ozięblej bywa przyjmowany u Porty; za dowód przytaczaią, że *Achmed* Basza Tunetański, przeciw któremu Hrabia *Pontois* (Pątua) częste zanosił skargi iakoby wywierał wpływ szkodliwy na prowincję algierską, obecnie został obdarzony tytułem Muszyra. Pełnomocnik *Achmeda* Baszy odpłynął do *Tunetu* z ważnemi zleceniami podobno nieprzyiaznemi dla Francji i Wice-Króla. — Poseł Austrjacki Baron *Stürmer* wezwał kupców *Austrjackich*, aby zaniechali wysyłki do *Egiptu*. — W *Stambule* biegała przez nieiaki czas fałszywa pogłoska, że *Ryfaat* Bej oświadczył się w *Alexandrji* za Wice-Królem. — Flotta francuz: ma unikać wszelkiego spotkania z angielską. — Ajent Grecki P. *Chrystydes* nie zdołał wyiednać zmiany traktatu zawartego przez Portę z Panem *Zagrafos*. — Flotta Angiel: pod *Bejrutem* przecięła wszelką komunikację między Egiptem a Syrją. *Mehmed Ali* chciał *Ibrahimowi* posłać karawanę 2,000 wielbłądów z najpotrzebniejszemi zapasami, ale obawia się napadu Anglików, a przez góry karawana musiałaby podróżować przez 3 miesiące.

Rozmaitości. — Nadzwczajny Jęczmień i Owies. Względem pierwszego donosi *York herald* że pewna osoba mieszkaiąca w *Bedale* w Anglji odebrała od brata swego bawiącego w *Peru*, 18 ziarn tam uprawionego rodzaiu jęczmienia, które wysiała w Mcu Kwietniu 1839 w ogrodzie swoim. Plon znowu na tę wiosnę został wysiany i wydał następuiący prawie do nieuwierzenia rezultat: każde ziarno miało 14 kłosów, a każdy kłos wydał 70 ziarn, tak dalece że prawie każde wysiane ziarno przyniosło 1000. Nadto jęczmień był lepszego gatunku iak angielski, a ziarna tak duże iak pełna pszenica. Gdy kłosy zżęte zostały, korzeń zaczął wydawać nowe kłosy i zdawało się, iak gdyby nowy plon miał nastąpić. Również i owies tego roku w Anglji był bardzo urodzajny, gdyż w posiadłości Pana *Kirkham* w *New-Hollys*, pole zasiane kartoflami i owsem, tenże wydał kłosy 8 stop wysokości, a plon od 40-50. — Wilczyca niepokoiła od nieiakiego czasu we Francji okolice departamentu *Herol*. Wieśniak spotkawszy ią na drodze, sięgnął ręką do iej paszczy i *wyrwał ozór*, a przybiegły chłopak dobił ią widłami. Tak donosi pismo francuzkie. — W bliskości *Astorji* w państwie *Oregon* 8 mil od ujścia rzeki Kolumbji, rośnie sosna maiąca 64 stóp obwodu a 155 stop wysokości. Inna sosna przy ujściu rzeki *Umqui* ma 57 stop obwodu i 246 stop wysokości! — Na górze *Sulot* w *Abissynji* sterczy poiedyńcza strzała przypominaiąca powiastkę bardzo upowszechnioną między tamecznemi kraiowcami. Korsarz zrabowawszy dziewicę aby ią sprzedać w niewolę, ujęty iej wdziękami postanowił zwrócić iej wolność pod warunkiem aby tańczyła na wspomnionej skale. Taniec używany w tamecznej okolicy składa się z prędkich ruchów które Tancerka za każdą pauzą zakończa bardzo niskiem przechyleniem się na wspak; *Abisynka* wykonała ów niebezpieczny taniec na szczycie skały w wysokości zastraszaiącej. Korsarz zwrócił potem dziewicę rodzinie; od tego czasu skała nazywa się *Córką Lamina*. — Młodzieniec nazwiskiem *Jannicz* zgłosił się do sławnego serwskiego Bandyty *Berzewicza* z prośbą, aby go przyjął do swoiej bandy. Gdy go zapytano o dowody odwagi, odpowiedział, iż zabił Ojca i Brata

dziewicy, której niechciano oddać mu w małżeństwo, a ich dom podpalił. „Jeszcze ieden dowód odwagi musisz mi okazać rzekł Bandyta, oto póydziesz na szczyt tej góry z iednym z moich ludzi.” *Berzewicz* szepnął coś do ucha rabusiowi, a ten w kilka chwil strzałem roztrzaskał głowę *Jarkicza*. Wódz Bandytów posłał później do miasta głowę zabitego, i w liście doniósł władzy: „Na mój rozkaz rozstrzelano mordercę *Jarkicza*.”

PRZYJECHALI do WARSZAWY

Krasiński Aug: Hra: z Opinogóry; Ostrowski Atana: Hra: z Siedlec; Radzymiński Zefi: Dz: z Jaciońska; Łempicki Lud: Dz: z Iwanisk; Paszyc Ant: Dz: z Wilkowic.

DONIESIENIA.

Arsenał Warszawski, zawiadamia interessowane Osoby, iż w dniu 22 i 28 Października (3 i 9 Listopada) r. b. o godzinie 10tej rano, odbywać się będzie licytacja głośna in minus, na dostawę dla Arsenału Warszawskiego różnej proporcji, Węgla sosnowego 12,000 korcy, podług miary Warszawskiej. Każdy więc życzący podjąć się tejże dostawy, winien się zgłosić w czasie wyż oznaczonym do Komitetu przy ulicy Nalewki, w domu pod Nr 2253, z świadectwem Władzy miejscowej, na prawo do konkurencji; oraz z kaucją prawną do wysokości 14,000 złp. Nadmienia się przytem, iż warunki licytacyjne, oraz wzory materjału, mogą być widziane każdego czasu w Kancellarji Arsenału Warszawskiego. Zarządzający Arsenałem, Artyllerji Pułkownik *Schenchine*. Tłumacz *Siemiątkowski*.

Potrzebna iest PANIENKA do Sklepu MATERJAŁÓW PISMIENNYCH, obeznana z handlem i początkami rachunkowości. Wiadomość u gospodarza domu przy ulicy Śgo Jerzego Nr 1772.



Landkuczer Raszke przybyły z Wrocławia wygodnym Powozem, może zabrać Passażerów do WROCŁAWIA, DREZNA, BERLINA i LIPSKA. Wiadomość w Kantorze Hotelu Drezdeńskiego przy ulicy Długiej.

PLASTER WYGUBIAJĄCY ODCISKI. Niżej podpisana przybywszy z Berlina, rekomenduie się Szano: Publiczności z nowo wynalezionym i aprobowanym plastrem, służącym przeciw odciskom, którego skutków nie tylko w wielu miejscach za granicą, ale i przez kilka tutejszych osób tak dalece doświadczono, że zadowolił zupełnie ich oczekiwanie. Osoby, którehy sobie życzyły pozbyć te dolegliwości, raczą zgłosić się w domu Zaiezdnym Pani Gerlach na Krakow: Przedm: Nro 414, a przy regularnem użyciu tegoż plastru, odciski wkrótce i nieochybnie zginą. *K. Zawisza.*

Potrzebny iest NAUCZYCIEL, rodowity Francuz, któryby posiadał swój ięzyk gramatycznie. Zgłosić się może do Cytadelli w 2m pawilonie, Nr 41 Stancji.



ZŁOTYCH STO NAGRODY, kto wyśledzi KONIA lat 5 maiącego, gniadego, średniej miary, bez żadnej odmiany, w chomoncie ruskim, z pasami plecionemi, ogon nieco krótki, uszy nieco zwieszone, skradzionego z dnia 3 na 4ty b. m. w przeieździe od Miłosny ku Warszawie; niech się zgłosi pod Nr 557 przy ulicy Długiej do Szymanowskiej, za co prócz wdzięczności otrzyma powyższą nagrodę; w przeciwnym razie kupuiący tego konia, sam sobie winę przypisze z straty poniesionej.

Potrzebny iest UCZEŃ rodem z prowincji, aby posiadał pierwsze początki arytmetyki i pisanie; może się zgłosić każdego czasu do Składu Win przy ulicy Nowo-Senatorskiej pod Nr 476 Lit: B.

Ktoby posiadał w Warszawie obszerny i korzystny PLAC z KAPITAŁEM niewydostarczaiącym na budowę znacznego domu, a życzyłby sobie wspólnika mogącego dostarczyć potrzebne materjały dla Kowala, Slusarza, Cieśli, Stolarza, Zduna i Mularza; powziąść może wiadomość w Drukarni Kurjera.

KSIĄŻKA Legitymacyjna Michała Krzyżanowskiego zaginęła: znalazca raczy ią oddać do Cyrkułu 8go.



Dnia 3 b. m. rano, zginęła SUCZKA z Wyżełków angielskich, szczenna, łeb i uszy całe kasztanowate, na łebku mała biała cętka z łatami kasztanowatemi, ogon nieco ucięty; łaskawy Znalazca raczy ią oddać pod Nr 524 przy ulicy Podwal, w bramę na prawą rękę.

Dziś rano ciepła stopni 6. Wczoraj w południe 9.

TEATR WIELKI. Jutro *Precjoza*.

Dziś w Kawiarni pod Nr 340 przy ulicy Nowe-miasto na przeciw Rynku, w domu Hegla, gdzie dystrybucja Tabak, Panny *Noires* grać i śpiewać będą od godziny 6tej wieczorem.

Dziś w Kawiarni w domu Dorantowicza przy ulicy Żabiej Nr 950, KWINTET z dobranych Artystów grać będzie najnowsze kompozycje muzyczne.

Dziś w Kawiarni w domu Lilpopa pod Nr 600 przy ulicy Bielańskiej na rogu Tłomackiego, KWINTET *Kubetki* grać będzie najnowsze kompozycje muzyczne.

Dziś od godziny 6tej wieczorem, w Kawiarni przy ulicy Długiej Nr 580 Lit: B. w domu Szambe: Nowakowskiego obok Hotelu Polskiego, nowo przybyła z zagranicy familja *Wintel Tchap*, śpiewać i grać będzie na skrzypcach i arfach.

Jutro w handlu Majewskiego przy ulicy Bednarskiej. Śniadanie: Pieczeń bara: a la sarna, Pekeflejsz na gorąco, Kapłon z serdelą; Polędwica, Ozor na szaro, Potrawa z garniturem, Kotlety, Kurczęta, Raki, etc.